

Sygn. akt: I C 617/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bartłomiej Fiejdasz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Agnieszka Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 r. na rozprawie

sprawy z powództwa T. N.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę kwoty 5.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...)

w W. na rzecz powoda T. N. kwotę 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lutego 2017 r. do dnia zapłaty.

II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...)

w W. na rzecz powoda T. N. kwotę 1 167,00 zł (słownie: jeden tysiąc sto sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 617/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 kwietnia 2018 r.

Powód T. N. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 5 000,00 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód podał, że jest sprawcą wypadku samochodowego z dnia 09 maja 2014 r., w którym Z. R. doznał obrażeń ciała, w związku

z powyższym T. N. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa

z art. 177 § 1 kk., został również zobowiązany do zapłaty na rzecz Z. R. nawiązki w kwocie 5 000,00 zł. T. N. zasądzoną nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego uiścił, a następnie zwrócił się o jej wypłatę do pozwanego, gdyż kierowany przez niego w chwili wypadku pojazd F. (...) był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Pozwany jednak odmówił przyznania świadczenia twierdząc, iż nawiązka lub obowiązek naprawienia

szkody stanowi element odpowiedzialności karnej, a ubezpieczenie OC nie jest ubezpieczeniem konsekwencji związanych z odpowiedzialnością karną.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 39-43) wydanego przez Sąd Rejonowy w K. w postępowaniu upominawczym w dniu 18 grudnia 2017 r. sygn. akt I Nc 2443/17, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że zarówno nawiązka, zadośćuczynienie, jak i naprawienie szkody należą do katalogu środków o charakterze karnym, stanowiąc przy tym dodatkową dolegliwość wobec sprawcy danego czynu. Brak jest więc przesłanek uzasadniających możliwość objęcia w tym zakresie odpowiedzialnością gwarancyjną posiadaczy pojazdów mechanicznych konsekwencji czynów sprawcy. Treść przepisów art. 805 § 1 kc. i art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, P. Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wyklucza sytuację, w której zakład ubezpieczeń byłby zobowiązany do zwrotu kwot zasądzonych wobec sprawcy wyrokiem karnym, które to stanowią z uwagi na swój charakter dodatkową sankcję karną. Strona pozwana powołała się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21.12.2006 roku sygn. akt III CZP 129/2006. Zdaniem pozwanego przyjmowanie odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w zakresie ustawowo określonego zakresu ograniczonego do odpowiedzialności cywilnej o obowiązki nałożone przepisami karnymi, które należy poczytywać jako dodatkową sankcję wobec sprawcy czynu, w konsekwencji wykonywanie za niego przedmiotowego obowiązku nie może znaleźć uzasadnienia, co winno prowadzić do oddalenia powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 maja 2014 r. w miejscowości D. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez powoda T. N.. Powód naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym m-ki (...) o nr rej. (...) w obrębie skrzyżowania dróg nie zastosował się do znaku B-20 „stop” i nie zachował szczególnej ostrożności zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania, przez co nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Z. R. kierującemu motocyklem m-ki (...) o nr rej. (...), który pomimo włączonego prawego kierunkowskazu poruszał się wprost drogą z pierwszeństwem przejazdu, doprowadzając w ten sposób do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego Z. R. upadł na jezdnię i doznał rany szarpanej podudzia i stopy prawej, złamania obojczyka prawego oraz skręcenia kolana prawego z zerwaniem więzadła krzyżowego tylnego i uszkodzenia więzadeł pobocznych, a obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała i spowodowały rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres trwający powyżej 7 dni. Za czyn ten, stanowiący przestępstwo z art. 177 § 1 kk. T. N. został skazany wyrokiem Sadu Rejonowego w Krośnie z dnia 16.12.2014 r. sygn. akt II K 451/14, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby 2 lat. W pkt III wyroku, na mocy art. 46 § 2 kk, Sąd orzekł od oskarżonego T. N. na rzecz oskarżyciela posiłkowego nawiązkę w kwocie 5 000,00 zł.

Przy wymiarze środka karnego w postaci nawiązki Sąd wziął pod uwagę obrażenia jakich doznał pokrzywdzony, a w tym znaczny ból fizyczny i krzywdę moralną. Pokrzywdzony zmuszony był do długotrwałego leczenia, podczas którego został poddany zabiegowi operacyjnemu. Sąd podkreślił, że pokrzywdzony doznał bólu fizycznego i cierpienia o znacznym natężeniu zarówno bezpośrednio po wypadku, jak i w wyniku zabiegu operacyjnego. Powoduje to, że doznana przez niego krzywda moralna jest bardzo duża.

T. N. zapłacił na rzecz pokrzywdzonego Z. R. nawiązkę w sześciu ratach: 25 maja 2015 r. (300,00 zł), 09.10.2015 r. (900,00 zł), 26.10.2015 r. (300,00 zł), 30.06.2015 r. (300,00 zł), 22.07.2015 r. (300,00 zł) i z dnia 03.02.2017 r. (2 900,00 zł).

Wobec faktu, że samochód kierowany przez sprawcę wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela, powód zwrócił się do niego o zwrot zapłaconej pokrzywdzonemu tytułem nawiązki kwoty 5 000,00 zł (szkoda nr 617/17/33/56). W odpowiedzi na zgłoszenie roszczenia, T. N. został przez stronę pozwaną poinformowany pismem z dnia 24 lutego 2017 r. o tym, że brak jest podstaw do przyznania mu

świadczenia. W uzasadnieniu wskazano, że zgodnie z aktualnym stanem prawnym, brak jest podstaw do zwrotu przez zakład ubezpieczeń kwoty zasądzonej w postępowaniu karnym od sprawcy szkody na rzecz osoby pokrzywdzonej przestępstwem (na podstawie art. 46 § 2 kk). Orzeczenie nawiązki jest elementem odpowiedzialności karnej, a ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie jest ubezpieczeniem konsekwencji związanych z odpowiedzialnością karną. Sprawcy nie przysługuje zatem od zakładu ubezpieczeń roszczenia o zwrot zapłaconych przez niego osobie poszkodowanej kwot, zasądzonych tytułem obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki.

/dowody: kopia wyroku SR w Krośnie z dnia 16.12.2014 r. sygn. akt II K 451/14 – k. 6-7; potwierdzenia przelewów – k. 18-23; zaświadczenie (...) o pokryciu ubezpieczeniowym z 15.02.2017 r. – k. 24; decyzja pozwanego – k. 25-26/

Dowody z dokumentów zawarte w aktach sprawy nie budzą wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności i rzetelności. Nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie jest bezsporny. Powód spowodował wypadek, za który został skazany wyrokiem przez Sąd w postępowaniu karnym. W wyroku, na mocy art. 46 § 2 kk, został orzeczony wobec niego środek karny w postaci nawiązki

w kwocie 5 000,00 zł na rzecz pokrzywdzonego Z. R., którą w całości zapłacił. Bez wątplenia również samochód kierowany przez powoda był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu była natomiast okoliczność, czy ubezpieczyciel na mocy zawartej umowy ubezpieczenia jest zobowiązany do zwrotu zapłaconej przez sprawcę wypadku drogowego nawiązki orzeczonej w postępowaniu karnym.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z kolei w myśl art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wyniki z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków.

Nawiązka określona w art. 46 § 2 kk jest świadczeniem pieniężnym, które Sąd może orzec zamiast obowiązku naprawienia szkody przez sprawcę przestępstwa lub zamiast zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązkę orzeka się na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa – na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. Nawiązka, zdaniem Sądu, pełni zarówno funkcję penalną, jak i kompensacyjną, bowiem jest ona instytucją prawa cywilnego umiejscowioną w kodeksie karnym celem ułatwienia poszkodowanemu uzyskania stosownego odszkodowania. Funkcja penalna obowiązku naprawienia szkody lub orzeczonej zamiast niego nawiązki nie przeważa nad funkcją kompensacyjną.

Obecność obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązki w katalogu środków karnych (art. 39 kk) jest wyrazem dokonującej się reorientacji poglądów na funkcje prawa karnego i ekspozycji przede wszystkim funkcji kompensacyjnej. Dającym się zaobserwować procesem jest regresja tradycyjnych środków reakcji na przestępstwo, które są zastępowane przez alternatywne, często wywodzące się z prawa cywilnego, instrumenty ukierunkowane na naprawienie szkody lub zadośćuczynienie ofierze przestępstwa. Naprawieniu szkody w prawie karnym nie tylko wyznacza się szczególną rolę, lecz także udziela mu się samodzielnej karnoprawnej podstawy (zob. W. Zalewski, Naprawienie szkody, s. 67). Nie można więc podzielić stanowiska pozwanego zaprezentowanego

w sprzeczności, że orzeczony wobec powoda środek karny miał jedynie na celu wychowanie sprawcy przestępstwa oraz przeważała w tym zakresie jego funkcja penalna, ściśle związana z postępowaniem karnym, co wyłącza tym samym odpowiedzialność pozwanego.

Art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wymienia przypadki obowiązku zwrotu przez ubezpieczonego wypłaconego przez ubezpieczyciela świadczenia (regres). Brak jest wśród nich przypadku, w którym ubezpieczyciel spełnił świadczenie, pomimo orzeczonego wobec sprawcy wypadku komunikacyjnego środka karnego. Nie ma bowiem znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy zobowiązany do tego wyrokiem karnym; skoro naprawił szkodę, może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia. Nie negując penalnego charakteru środków orzekanych na podstawie przepisów kodeksu karnego, należy jednak widzieć w nawiązce z art. 46 § 2 kk świadczenie mające za zadanie przede wszystkim naprawić szkodę i w tym zakresie ubezpieczyciel powinien zwrócić sprawcy szkody orzeczoną wobec niego nawiązkę, uiszczoną przez niego na rzecz poszkodowanego (tak m. in. Sąd Okręgowy w Lublinie

w wyroku z dnia 21 czerwca 2017 r. sygn. II Ca 38/17 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi sygn. I Ca 1853/13).

Strona pozwana na poparcie swojego stanowiska przywołała uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r. (sygn. III CZP 129/06), w myśl której sprawca wypadku komunikacyjnego, od którego zasądzono nawiązkę na podstawie art. 46 § 2 k.k. i art. 48 k.k. nie może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu nawiązki zapłaconej pokrzywdzonemu. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nawiązka (a simile obowiązek naprawienia szkody) ma charakter czysto penalny i stanowi instrument reakcji karnej państwa, zaś decydujące znaczenie przy jej orzekaniu mają podstawy

i zasady wymiaru kary wynikające z przepisów prawa karnego, a nie cywilnoprawne zasady naprawienia szkody.

Sąd nie podziela powyższego poglądu, który zresztą jest nieaktualny, bowiem Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (sygn. III CZP 31/11, Lex nr 852336) odszedł od tego stanowiska i przyjął, że ubezpieczenie OC obejmuje również kwoty zasądzone, a następnie wypłacone przez sprawcę w ramach wypełnienia obowiązku naprawienia szkody wynikającego z wyroku karnego, ponieważ ten środek karny poza rolą związaną z ukaraniem oskarżonego, pełni również funkcję kompensacyjną poprzez wyrównanie uszczerbku poniesionego przez pokrzywdzonego. Sens i cel obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej sprawcy polega właśnie na tym, aby w ostatecznym rozrachunku koszt naprawienia szkody - w granicach określonych w ustawie i umowie - pokrył ubezpieczyciel w zamian za składkę zapłaconą przez ubezpieczonego sprawcę. Należy zatem uznać, że naprawienie szkody w wykonaniu obowiązku orzeczonego jako środek karny w postępowaniu karnym nie pozbawia sprawcy szkody możliwości wystąpienia do ubezpieczyciela z roszczeniem regresowym.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. nie podzielił stanowiska, że środki karne w postaci obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki mają charakter wyłącznie penalny. Wręcz przeciwnie, Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że funkcja kompensacyjna środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki ma przewagę nad jego penalnym, resocjalizacyjnym charakterem. Sąd Najwyższy nie zakwestionował obowiązku osobistego spełnienia środka karnego

o charakterze kompensacyjnym, jednakże osobiste wykonanie wyroku przez sprawcę jest niedostatecznym argumentem prowadzącym do uznania, że kwoty spełnione na rzecz pokrzywdzonego w postaci obowiązku naprawienia szkody wyłączone są

z regresu od ubezpieczyciela. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał w treści uzasadnienia uchwały, że brak jest jakiegokolwiek przepisu prawa, z którego wynikałoby wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy obowiązek naprawienia szkody orzeczony został jako środek karny. Wykonanie przez sprawcę wypadku komunikacyjnego orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody nie pozbawia go zatem możliwości wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym na podstawie umowy obowiązkowego

ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, nie ma znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy zobowiązany był do tego wyrokiem karnym.

Tezy Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 21 grudnia 2006 r. miały więc charakter odosobniony, zostały poddane krytyce w doktrynie i Sąd Najwyższy, jak przytoczono powyżej, dość szybko od nich odszedł. Należy podzielić stanowisko powoda, że ani przepisy kodeksu cywilnego (art. 822 § 1 kc), ani ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (art. 34 ustawy) nie wyłączają odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikającej z obowiązkowej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuacji, gdy obowiązek naprawienia szkody został orzeczona jako środek karny.

Również w doktrynie można znaleźć tezy popierające stanowisko powoda, że ubezpieczyciel w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej jest zobowiązany do zwrotu sprawcy wypadku zapłaconej pokrzywdzonemu nawiązki. "(...) Trzeba mieć na uwadze, że odpowiedzialność karna nie wyłącza uprawnień wynikających z posiadania ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej" (H. D., Orzekanie nawiązki w trybie art. 46 kk. a regres zobowiązanego w stosunku do zakładu ubezpieczeniowego. Kilka uwag na tle orzeczenia Sądu Najwyższego, PnD 2009, Nr 6, s. 60). „Jeśli ubezpieczony uścił odszkodowanie nałożone środkiem karnym, przysługuje mu roszczenie wobec ubezpieczyciela o zwrot zapłaconej kwoty, na tych samych zasadach, na których może żądać zwrotu odszkodowania zapłaconego przez siebie bez wyroku karnego” (J. Pokrzywniak, [w:] M. Orlicki, J. Pokrzywniak, A. Raczyński, Obowiązkowe..., s. 55; R. Giętkowski, Naprawienie..., s. 28–29).

Uznając, że co do zasady pozwany jest zobowiązany do zwrotu powodowi dochodzonej przez niego kwoty należy stwierdzić, że ubezpieczyciel wysokości roszczenia nie kwestionował. Powód wykazał, że kwota 5 000,00 zł została przez niego na rzecz pokrzywdzonego Z. R. uiszczona i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz T. N. w pkt I wyroku.

O ustawowych odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 kc uznając, że skoro pozwany w dniu 24.02.2017 r. wydał decyzję odmowną, to od dnia następnego popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 98 kpc (pkt II wyroku). Strona pozwana przegrała proces w całości, wobec czego jest zobowiązana do zwrotu powodowi poniesionych przez niego kosztów, na które składają się: opłata od pozwu w kwocie 250,00 zł, koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa – 917,00 zł, łącznie 1 167,00 zł.

Z:

1. (...)

2. (...)